

WIELKI PIĄTEK - JUTRZNIA

K. † Boże, wejrzyj ku wspomózeniu memu.

W. Panie, pośpiesz ku ratunkowi memu.

Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.

Jak była na początku, teraz i zawsze,
i na wieki wieków. Amen.

HYMN

1 Oto znaki Bożej męki:

Żółć, plwociny, trzcina, ocet,
Gwoździe i żelazna włócznia,
Która święty bok przebiła;
Płyną z rany krew i woda,
Aby obmyć wszechświat cały.

2 Krzyżu wierny i szlachetny,
Spośród wszystkich drzew wybrany,
Żaden las nie zrodził drzewa
Piękniejszego ponad ciebie;
Słodkie belki, słodkie gwoździe,
Co dźwigają ciężar słodki!

3 Schyl gałęzie, drzewo wzniosłe,
Ulżyj członkom tak napiętym;
Niechże zmięknie pień twój twardy,
Aby na nim ciało Zbawcy
I najwyższej chwały Króla
Nie doznało udręczenia!

4 Tylko tyś jest godne przyjąć
Na ramiona okup ziemi
I ukazać port bezpieczny
Dla tonących w wirach świata,
Ciebie bowiem krew Baranka
Uświęciła swą czerwienią.

5 Cześć niech będzie Bogu Ojcu
I Synowi Jedynemu
Razem z Duchem równym Obu;
Chwała Bogu w Trójcy Świętej,
Który darzy nas i chroni
Swoją łaską miłosierną. Amen.

1 ant. Bóg nie oszczędził własnego Syna, * lecz za nas wszystkich
wydał Go w ofierze.

Psalm 51 **Błaganie pokutnika**

Zmiłuj się nade mną, Boże, w łaskawości swojej, *
w ogromie swej litości zgładź nieprawość moją.
Obmyj mnie zupełnie z mojej winy *
i oczyść mnie z grzechu mojego.
Uznaję bowiem nieprawość moją, *
a grzech mój jest zawsze przede mną.
Przeciwko Tobie samemu zgrzeszyłem *
i uczyniłem, co złe jest przed Tobą,
Abyś okazał się sprawiedliwy w swym wyroku *
i prawy w swoim sądzie.

Oto urodziłem się obciążony winą *
i jako grzesznika poczęła mnie matka.
A Ty masz upodobanie w ukrytej prawdzie, *
naucz mnie tajemnic mądrości.
Pokrop mnie hizopem, a stanę się czysty, *
obmyj mnie, a nad śnieg wybieleję.
Spraw, abym usłyszał radość i wesele, *
niech się radują kości, które skruszyłeś.
Odwróć swe oblicze od moich grzechów *
i zmaż wszystkie moje przewinienia.
Stwórz, Boże, we mnie serce czyste *
i odnów we mnie moc ducha.
Nie odrzucaj mnie od swego oblicza *
i nie odbieraj mi świętego ducha swego.
Przywróć mi radość Twojego zbawienia *
i wzmocnij mnie duchem ofiarnym.
Będę nieprawych nauczał dróg Twoich *
i wrócą do Ciebie grzesznicy.
Uwolnij mnie, Boże, od kary za krew przelaną, †
Boże, mój Zbawco, *
niech sławi mój język sprawiedliwość Twoją.
Panie, otwórz wargi moje, *
a usta moje będą głosić Twoją chwałę.
Ofiarą bowiem Ty się nie radujesz, *
a całopalenia, choćbym dał, nie przyjmiesz.
Boże, moją ofiarą jest duch skruszony, *
pokornym i skruszonym sercem Ty, Boże, nie gardzisz.
Panie, okaż Syjonowi łaskę w Twej dobroci, *
odbuduj mury Jeruzalem.
Wtedy przyjmiesz prawe ofiary: dary i całopalenia, *
wtedy składać będą cielce na Twoim ołtarzu.

Chwała Ojcu i Synowi, *
i Duchowi Świętemu.

Jak była na początku, teraz i zawsze, *
i na wieki wieków. Amen.

Ant. Bóg nie oszczędził własnego Syna, / lecz za nas wszystkich
wydał Go w ofierze.

2 ant. Jezus Chrystus nas umiłował * i obmył nas krwią swoją z
naszych grzechów.

Pieśń (Ha 3, 2-4. 13a. 15-19)
Bóg przychodzi na sąd

Usłyszałem, Panie, Twoje orędzie, *
zobaczyłem, Panie, Twoje dzieło.

Gdy czas nadejdzie, niech ono odżyje, †
pozwól nam je poznać, gdy zbliży się pora, *
w gniewnym zapale wspomnij na swą litość!

Bóg przychodzi z Teman, *

Święty z góry Paran.

Jego majestat okrywa niebiosa, *
a Jego chwały pełna jest ziemia.

Jego wspaniałość podobna do światła, †
z Jego rąk tryskają promienie, *
moc Jego w nich jest ukryta.

Wyszedłeś, aby lud swój ocalić *
i wybawić Twego pomazańca.

Konie bezbożnika wdeptałeś w morze, *
w kipiącą topiel wód ogromnych.

Usłyszałem, i me serce struchlało, *
na ten głos moje wargi zadrżały,
Moje kości przeniknęła trwoga, *
zachwiały się moje kroki.
Jednak w spokoju czekam na klęskę, *
która spotka lud naszych gnębieli.
Choć drzewo figowe nie rozwija pąków *
i winnice nie wydają plonów,
Chociaż zawiodły zbiory oliwek, *
a pola nie przynoszą żywności,
Choć stada owiec znikają z owczarni *
i nie ma wołów w zagrodach,
Ja się jednak rozraduję w Panu *
i rozweselę w Bogu, moim Zbawicielu.
Pan, który jest moją siłą, †
uczyni me nogi jak nogi jelenia *
i na wyżyny mnie wyprowadzi.
Chwała Ojcu i Synowi, *
i Duchowi Świętemu.
Jak była na początku, teraz i zawsze, *
i na wieki wieków. Amen.

Ant. Jezus Chrystus nas umiłował / i obmył nas krwią swoją z
naszych grzechów.

3 ant. Wielbimy krzyż Twój, Panie Jezu, * wysławiamy Twoje
święte zmartwychwstanie, / bo przez drzewo krzyża przyszła
radość dla całego świata.

Psalm 147 B
Jeruzalem wielbi Boga

Chwal, Jeruzalem, Pana, *
wysławiaj twego Boga, Syjonie!
Umacnia bowiem zawory bram twoich *
i błogosławi synom twoim w tobie.
Zapewnia pokój twoim granicom *
i wyborną pszenicą ciebie darzy.
Zsyła na ziemię swoje polecenia, *
a szybko mknie Jego słowo.
On prószy śniegiem jak wełną *
i szron jak popiół rozsypuje.
On grad rozrzuca jak okruchy chleba, *
od Jego mrozu ścinają się wody.
Posyła słowo, i lód topnieje, *
powieje wiatrem, i rzeki płyną.
Oznajmił swoje słowo Jakubowi, *
Izraelowi ustawy swe i wyroki.
Nie uczynił tego dla innych narodów, *
nie oznajmił im swoich wyroków.
Chwała Ojcu i Synowi, *
i Duchowi Świętemu.
Jak była na początku, teraz i zawsze, *
i na wieki wieków. Amen.

Ant. Wielbimy krzyż Twój, Panie Jezu, / wysławiamy Twoje
święte zmartwychwstanie, / bo przez drzewo krzyża przyszła
radość dla całego świata.

CZYTANIE

Iz 52, 13-15

Oto się powiedzie mojemu Słudze, wybije się, wywyższy i bardzo wyrośnie. Jak wielu osłupiało na Jego widok, tak nieuczczono Jego wygląd i Jego postać była niepodobna do ludzi; tak mnogie narody się zdumieją, królowie zamkną przed Nim usta, bo ujrzą coś, czego im nigdy nie opowiadano, i pojmą coś niesłychanego.

Responsorium

K. Chrystus stał się dla nas posłusznym aż do śmierci, / a była to śmierć na krzyżu.

W. Chrystus stał się dla nas posłusznym aż do śmierci, / a była to śmierć na krzyżu.

K. Chociaż był Synem Bożym, nauczył się posłuszeństwa przez to, co wycierpiał.

W. Chrystus stał się dla nas posłusznym aż do śmierci, / a była to śmierć na krzyżu.

PIEŚŃ ZACHARIASZA

Ant. Nad Jego głową umieścili napis * z podaniem Jego winy: / Jezus Nazarejczyk, Król żydowski.

Błogosławiony Pan, Bóg Izraela, *
bo lud swój nawiedził i wyzwolił.

I wzbudził dla nas moc zbawczą *
w domu swego sługi Dawida.

Jak zapowiedział od dawna *
przez usta swych świętych proroków,
 Że nas wybawi od naszych nieprzyjaciół *
 i z ręki wszystkich, którzy nas nienawidzą;
Że naszym ojcom okaże miłosierdzie *
i wspomni na swe święte przymierze,
 Na przysięgę, którą złożył *
 ojcu naszemu Abrahamowi.
Da nam, że z mocy nieprzyjaciół wyrwani, *
służyć Mu będziemy bez trwogi,
 W pobożności i sprawiedliwości przed Nim *
 po wszystkie dni nasze.
A ty, dziecie, zwać się będziesz prorokiem Najwyższego, *
gdyż pójdiesz przed Panem przygotować Mu drogi.
 Jego ludowi dasz poznać zbawienie *
 przez odpuszczenie grzechów.
Dzięki serdecznej litości naszego Boga, *
z jaką nas nawiedzi z wysoka Wschodzące Słońce,
 By oświecić tych, co w mroku i cieniu śmierci mieszkają, *
 aby nasze kroki skierować na drogę pokoju.
Chwała Ojcu i Synowi, *
i Duchowi Świętemu.
 Jak była na początku, teraz i zawsze, *
 i na wieki wieków. Amen.

Ant. Nad Jego głową umieścili napis / z podaniem Jego winy: /
Jezus Nazarejczyk, Król żydowski.

PROŚBY

Ze szczerą pobożnością uwielbiamy naszego Odkupiciela, który za nas poniósł śmierć i został pogrzebany, aby powstać z martwych. Zanośmy do Niego pokorne błagania:

Panie, zmiłuj się nad nami.

Chryste, nasz Panie i Mistrzu, Ty stałeś się dla nas posłusznym aż do śmierci,

- naucz nas ustawicznego posłuszeństwa woli Ojca.

Panie, zmiłuj się nad nami.

Chryste, nasze życie, Ty umierając na drzewie krzyża, pokonałeś śmierć i piekło,

- pozwól nam z Tobą umierać, abyśmy z Tobą powstałi do życia.

Panie, zmiłuj się nad nami.

Chryste, nasz Królu, Ty stałeś się pośmiewiskiem ludzi i jak robak byłeś zdeptany,

- naucz nas naśladować Twoją zbawienną pokorę.

Panie, zmiłuj się nad nami.

Chryste, nasze zbawienie, Ty oddałeś za nas życie jako za umiłowanych braci,

- spraw, abyśmy darzyli się nawzajem tą samą miłością.

Panie, zmiłuj się nad nami.

Chryste, nasz Odkupicielu, Ty rozłożyłeś ręce na krzyżu, aby pociągnąć do siebie ludzi wszystkich wieków,

- zgromadź w swoim wiekuistym królestwie rozproszone dzieci Boże.

Panie, zmiłuj się nad nami.

Ojciec nasz, któryś jest w niebie,
święć się imię Twoje;
przyjdź królestwo Twoje;
bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemi.
Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj;
i odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym
winowajcom;
i nie wódź nas na pokuszenie,
ale nas zbaw ode złego.

MODLITWA

Boże, nasz Ojciec, wejrzyj łaskawie na Twoją rodzinę, † za którą nasz Pan, Jezus Chrystus, dobrowolnie oddał się w ręce prześladowców * i poniósł mękę na krzyżu. Który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, * Bóg, przez wszystkie wieki wieków. Amen.